

Resort transportu zakpił sobie z Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego (KWRziST) wdrażając w życie Rozporządzenie w sprawie wydawania dokumentów stwierdzających uprawnienia do kierowania pojazdami oraz wzorów dokumentów stosowanych w tych sprawach.

Procedura opiniowania projektu tego rozporządzenia była niezakończona. W środę 27 czerwca br. podczas obrad KWRziST umówiliśmy się, że będziemy poszukiwali możliwości zaakceptowania treści dokumentu przez stronę rządową i samorządową. Ustalono, że ostateczną opinię w tej sprawie wyda Zespół ds. Infrastruktury, Rozwoju Lokalnego, Polityki Regionalnej i Środowiska, którego posiedzenie zwołano na dzień 19 lipca br. W trakcie przyjmowania tych uzgodnień byli na sali przedstawiciele resortu transportu, budownictwa i gospodarki morskiej (na czele z wiceministrem) i przeciwko tym decyzjom nie protestowali.

Tymczasem już na drugi dzień, rzecznik prasowy resortu transportu, budownictwa i gospodarki morskiej informuje, że Minister Nowak rozporządzenie to już podpisał! (komunikat rzecznika w tej sprawie z dnia 28 czerwca br. zamieszczam poniżej).

Oprócz szacunku dla norm prawnych, warto przestrzegać dobrych obyczajów. Jednego i drugiego zabrakło politykom i urzędnikom resortu transportu, budownictwa i gospodarki mieszkaniowej.

Zapewne Minister Nowak nie znał szczegółów procedowania treści wspomnianego rozporządzenia. Nie zwalnia to jednak z odpowiedzialności za poczynania podległych Mu urzędników, którzy przedłożyli dokument do podpisu.

Smaczku sprawie dodaje to, iż niżej podpisany wykonał gest, którego nie mogli przeoczyć uczestnicy obrad KWRziST.

Kiedy wraz z Sekretarzem strony samorządowej KWRziST, Andrzejem Porawskim zgłosiliśmy zastrzeżenia dotyczące treści rozporządzenia (m.in. wykraczanie jego zapisów poza delegację ustawową oraz niedoszacowanie nowych zadań powiatów i miast na prawach powiatu), przedstawiciel resortu nie uznał tych argumentów. Wydawało się więc, że rozporządzenie zostanie zaopiniowane negatywnie (tak nawet pierwotnie zaproponował współprzewodniczący obrad KWRziST). Zgłosiłem wówczas wniosek, abyśmy kontynuowali prace nad wyjaśnieniem istniejących różnicy poglądów, co do zgodności z prawem proponowanej regulacji oraz aby KWRziST zechciała upoważnić Zespół ds. Infrastruktury, Rozwoju Lokalnego, Polityki Regionalnej i Środowiska do wydania ostatecznej opinii w sprawie treści rozporządzenia (tym bardziej, że czas nie nagli, ma ono wejść w życie dopiero na początku 2013 roku).

Argumentowałem, że intencją strony samorządowej jest współpraca z administracją rządową w tworzeniu dobrego prawa. W obecności blisko setki uczestników obrad wygłosiłem mowę na temat potrzeby wspólnego rozwiązywania problemów legislacyjnych. Poskutkowało i zgłoszona propozycja została przyjęta.

Tyle tylko, że kilka godzin później rozporządzenie podpisano, lekceważąc ministrów, urzędników, wójtów, burmistrzów, prezydentów miast, starostów i marszałków uczestniczących w posiedzeniu KWRziST!

Nie tak powinien wyglądać dialog strony rządowej i samorządowej.

Warto bowiem aby przedstawiciele strony rządowej pamiętali zapisy ustawy z dnia 6 maja 2005r. o Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego oraz o przedstawicielach Rzeczypospolitej Polskiej w Komitecie Regionów Unii Europejskiej.

Czytamy w niej m.in.: „Członkowie Rady Ministrów oraz inne podmioty właściwe do przygotowania projektów aktów normatywnych, programów i innych dokumentów rządowych dotyczących problematyki samorządu terytorialnego przedstawiają Komisji Wspólnej do zaopiniowania projekty tych dokumentów wraz z prognozą ich skutków finansowych. Komisja Wspólna wyraża opinię na zasadzie jej uzgodnienia przez obie strony Komisji. Opinia może zawierać odrębne stanowiska w kwestiach szczegółowych. W przypadku braku uzgodnienia, każda ze stron przyjmuje własne stanowisko w sprawie będącej przedmiotem obrad. Opinia Komisji Wspólnej dotycząca projektów dokumentów rządowych jest dołączana do projektu dokumentu.”

Nie ma takiej opinii do projektu rozporządzenia w sprawie wydawania dokumentów stwierdzających uprawnienia do kierowania pojazdami oraz wzorów dokumentów stosowanych w tych sprawach!

Odpowiedzialny za przygotowanie tego rozporządzenia - Departament Transportu Drogowego w Ministerstwie Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej, nie pierwszy raz otrzymuje od nas żółtą kartkę, za faul na samorządach terytorialnych (najcięższy z nich dotyczył karty pojazdu).

Przykro pisać, lecz niestety tyle uzbierało się tych żółtych kartek, że w sumie Departament zasłużył sobie w pełni na pokazanie już kartki czerwonej.

Marek Wójcik